

Kocha Księdza  
Zna uczucie Łowcy  
Potrzebuje Rycerza, by ją chronił

### **Wiedźma**

Wiele lat zmuszano Cię do rzucania uroków i dręczenia ludzi. Demony, które Cię dręczyły zostały odegnane dzięki sercu i wstawiennictwu Księdza. Przy nim Twoje serce ożyło, a Ty mogłaś bezpiecznie spać. Wyrzekłaś się magii, ale nie zapomniałaś żadnego z zaklęć czy przepisów na magiczne wywary. Czasami kusi Cię, by to wykorzystać, ale wtedy nie mogłabyś być z Księdzem. To jest Twój główny cel. Pokuta jest uciążliwa, lecz modlitwy pozwalają Ci ignorować głosy demonów, które chcą znów Tobą władać. Najtrudniejsze jest jednak zignorowanie jednego głosu. Głosu, który opowiada Ci jak potoczyły się losy tych, których przeklełaś. Prawie wszystkie te osoby wróciły pod opiekę Kościoła i Pana, rezygnując ze swoich błędów, o których wcześniej nie wiedziałaś. Czyżby to oznaczało, że służąc demonom wspierałaś dzieło Pana? Wiesz, że tego nie możesz powiedzieć żadnemu księdzu, ale ta myśl drąży Twoją duszę i zadaje Ci pytanie: „Czy odrzucając demony i wstępując do zakonu wciąż będziesz czyniła tyle dobra?”

Jeśli Ksiądz chroni Twoją duszę, to Rycerz chroni Twoje ciało. Gdyby nie on już dawno leżałabyś martwa w rowie, gdy napadł was oszalały bandyta. Ty wiedziałaś, że został on opętany przez demony, które nie pozwolą Ci odejść z ich służby. Wiesz, że Rycerz coś do Ciebie czuje, choć Ty nie czujesz do niego nic. Ot, wojownik. Nawet nie wykorzystując oczu wiemy, że Łowca przejawia wielkie zainteresowanie osobą Rycerza. Zainteresowanie zakazane przez Kościół, ale kiedyś, jeszcze przed pokutą i nawróceniem, mogłabyś mu pomóc sprawić, by Rycerz owo zainteresowanie odwzajemnił. Zastanawia Cię dlaczego to jest złe, skoro nie widzisz w Łowcy najmniejszego śladu wpływu demonów czy diabelskiego piętna.

Tak w ogóle zastanawia Cię dlaczego pewne czyny są złe, mimo iż prowadzą do dobra, inne zaś, dobre, potrafią doprowadzić człowieka do upadku. I dlaczego Kościół nie zwraca na to uwagi?

Kto jest zły, a kto jest dobry, nie dowiesz się najprawdopodobniej nigdy. Ale nie oznacza to, że nie powinnaś próbować.

Dziś w nocy wiedziałaś Łysą Górę. Mimo iż do Nocy Walpurgii pozostało jeszcze siedem dni wiedziałaś jak demony tańczą nad otwartym grobem. Wiesz, że zwiastuje to kolejną walkę o Twoją duszę. Walkę, która może zranić także wszystkich dokoła Ciebie. Gdyby nie pokuta mogłabyś się bronić, ale tak jesteś zdana na łaskę Księdza i niełaskę demonów. Albo odwrotnie, gdyż powoli zaczynasz się gubić w podziale na Dobro i Zło...

Fatigue Attack pozwala Ci osłabić przeciwnika, którego skóry dotkniesz. Niestety, użycie tej mocy Cię męczy (1FP) i sprawia, że Twoją skórę na parę chwil pokrywa paskudny śluz.